

Z kranów płynie jeszcze droższa woda

Piotr Sobierajski
Dąbrowa Górnicza

Od 1 stycznia przyszłego roku mieszkańcy będą musieli zapłacić więcej za wodę i odprowadzane ścieki. Decyzja o nowych stawkach, zaproponowanych przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o., zapadła w środę podczas sesji rady miejskiej w Dąbrowie Górniczej. Za ich przyjęciem głosowało 13 radnych, 10 było przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu.

Cena za metr sześcienny wody netto wzrosła z 4,27 zł do 4,65 (4,98 z VAT), a za odpro-

wadzenie ścieków z 3,74 zł do 4,63 zł (4,95 z VAT).

Podwyżki są dość znaczne, bo dotychczas miasto dopłacało 20 gr do każdego kubika wody i 60 gr do kubika ścieków. W ubiegłym roku przeznaczyło na ten cel 3 mln 320 tys. zł. Tych dopłat teraz nie będzie. Prezydent Dąbrowy Górniczej, Zbigniew Podraza, zadeklarował jednak, że będzie szukał w przyszłorocznym budżecie funduszy na dalsze dopłaty. Na razie jest mowa o około 1,9 mln zł.

– Te kolejne podwyżki są spowodowane wzrostem cen i opłat za usługi zewnętrzne



Wodę trzeba będzie jeszcze bardziej oszczędzać

świadczone dla PWiK, między innymi wzrostem kosztów energii o około 15 procent, czy ceną zakupu wody od Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągowego – drożej o około 16 procent – wyjaśnia Bartosz Matylewicz z UM w Dąbrowie Górniczej.

W innych miastach opłaty te są niższe. W Sosnowcu mieszkańcy płacą netto za metr sześcienny wody 3,56 zł, a za metr sześcienny ścieków – 4,70 zł. W Katowicach opłaty wynoszą odpowiednio (brutto) 4,42 zł i 3,46 zł. W tych miastach ewentualne podwyżki są dopiero kalkulowane.

Dziennik

Śr. nakład 97444 egz.

Zasięg lokalny

